



GAZETA ŁÓDZKA

Sobota 21 Sierpnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 217.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki miesięcznie 1 Marka.
Za odosłanie do domów 20 f. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie 2 Marki.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 strony i 601 t. e. st. za wiersz lub jego miejsce 1 Mr.; reklamy zaraz po tekście 30 f.; dalej za tekstem 24 f. nekrologia 40 f. Ogłoszenia małe 3 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

20 sierpnia rano.—Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Dzisiaj w nocy wyparto nieprzyjaciela z okopu, zajętego wczoraj przez niego między Angres a Souchez. W Wogezech straciliśmy na rzecz Francuzów małą część naszych stanowisk czołowych.

Z terenu wschodniego.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: Na wschodzie od Kowna po zwycięskich walkach ścigają wojska nasze nieprzyjaciela. Na przestrzeni od Dźwiny do drogi Augustów—Grodno cofnęli się Rosjanie na linje Cudele (na wschodzie od Marjampola) — Łódzkie — Studzieniczna i stawiają tam opór na nowo. Walka trwa jeszcze na zachodzie od Tykocina. Armja generała Gallwiza, kontynuowała zwycięsko natarcie, biorąc do niewoli 10 oficerów, 2650 żołnierzy i zdobywając 12 karabinów maszynowych.

Po zwycięstwie wzięto twierdzę Modlin, ostatnią ostoję wroga w Polsce. Całą załogę 6 generałów, przeszło 85,000 żołnierzy, z tych wczoraj, tylko w walce końcowej, przeszło 20,000 wzięto do niewoli. Liczba zdobytych dział wzrosła do 700 a ilość wziętego innego materiału wojennego nieda się narazie określić.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego: Ta grupa wojsk prze w dalszym ciągu naprzód.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Mackensena: Lewe skrzydło odrzuciło nieprzyjaciela za odcinek Koterki i Pulwy, (na południowym zachodzie od Wysoko-Litewskiego). Na południu od Bugu, naprzeciwko Brześcia Litewskiego zdobyto przestrzeń. Na wschodzie od Włodawy w ostrym pościgu dotarły wojska nasze do okolic Piszczy.

Naczelné Dowództwo Wojskowe.
Telegramy z ostatniej chwili na 3 ej stronie)

Teren polski a wojna.

(k) Jeden z korespondentów wojennych niemieckich doniósł niedawno, że „odkąd wojna przeniosła się w strony nie zamieszkałe wyłącznie przez Polaków i Rusinów, Rosjanie zaprzestali palić i niszczyć osady, z których musieli ustąpić“. Wiadomość ta polega na nieporozumieniu, albo jest wynikiem nieznanymi faktów i stosunków: właśnie bowiem teraz cała prawie linja bojowa, od Sokala na południu, aż do rzeki Świętej na północy, porusza się na

etnograficznym terenie polskim, z przemieszka Rusinów nad Bugiem i Litwinów na pograniczu Zmudzi i Litwy. I jeszcze nie pędzą opuszczać wojska sprzymierzone okolic, zaludnione przez Polaków, a chcąc dotrzeć do terytorjum etnograficznie rosyjskiego, muszą zająć dość znaczną przestrzeń na lewym brzegu Dniepru, czyli odbyć prawie dwa razy tyle drogi, ile wynosi odległość od granicy pruskiej koło Kalisza do Brześcia Litewskiego.

Etnograficzny teren polski przekracza granice Królestwa Polskiego w gubernji grodzieńskiej, gdzie trzy pograniczne powiaty są zamieszkałe wyłącznie przez ludność polską i sięga daleko w głąb gubernji wileńskiej, gdzie w powiatach wileńskim, wilejskim i oszmiańskim lud przeważnie, a szlachta czynszowa wyłącznie mówi po polsku. Na południu toczy się wojna na poręczu Bugu, którego lewy brzeg obsadziły już całkowicie wojska austro-niemieckie, podczas, gdy na prawym średnim brzegu utrzymali się jeszcze Rosjanie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, będą i stamtąd niebawem wyparci, a armje sprzymierzone, chcąc oskrzydzić centralną rosyjską pozycję w Brześciu Litewskim, przystąpią do okupacji zachodniego Wołynia, a zwłaszcza linii kolejowej Kowel—Brześć, skąd już będą zagrażać tyłom wojsk rosyjskich, koncentrujących się poza wałami litewskich fortec. Dotąd zajęły wojska austro-węgierskie Uściąg, położony przy uściu rzeki Ługi do Bugu, a jazda niemiecka wkroczyła do Włodzimierza Wołyńskiego, dawnej stolicy księstwa, teraz małego miasteczka, siedziby władz powiatowych.

Cała ta okolica, a mianowicie oba zachodnio-wołyńskie powiaty kowelski i włodzimirski, mają ten sam charakter etnograficzny i topograficzny, co lewo-brzeżne Podbuża. Ludność jest mieszana polsko-ruska, w miastach przeważnie żydowska, która to ostatnią jednak Rosjanie wszędzie przed ustąpieniem wypędzają. Osady mazurskie są tam bardzo liczne, a ta żywiołowa kolonizacja powiększa się stale, pomimo nielichych trudności, stawianych przez rząd rosyjski polskim osadnikom. Chcąc zrównoważyć polskie wpływy, rząd rosyjski protegował nawet kolonistów niemieckich, którzy też rzeczywiście utworzyli kilkanaście osad wiejskich w okolicach Włodzimierza, Dubna i Łucka. Po wybuchu wojny władze zaczęły pastwić się po prostu nad kolonistami. Pewnego dnia wypędzono wszystkich Niemców, około 4,000, z ich mieszkań i pognano ich najpierw do Żytomierza, a następnie za Dniepr. Co się potem z nimi stało, niewiadomo, gdyż cenzura zakazała o tem pisać. Pod Dubnem i Łuckiem leżą jeszcze liczne i zasobne osady czeskie, których mieszkańcy poprzeczodzili na prawosławie i manifestują chętnie lojalność wobec Rosji.

Cały ten zachodni Wołyn, po Styr i Horyń, grawituje ku Warszawie i stanowi właściwie przedłużenie południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego. Grunt ma piaszczysto-moczarowaty, niezbyt urodzajny, ale za to posiada olbrzymie lasy, dotąd należycie niewyżytkane i bogata sieć rzeczna, pozostawiona przez rząd rosyjski w stanie zupełnie dzikim. Tam też przechodzi dział wód pomiędzy Wisłą a Dnieprem, czyli pomiędzy morzem Czarnym i Bałtykiem.

Wojska sprzymierzone, posuwając się w tych stronach, natrafiają w pochodzie na wiele naturalnych przeszkód, zwłaszcza wskutek moczarowatego gruntu i braku dróg bitych. Jeden jedyny gościniec kijowsko-warszawski przecina te powiaty i tą też jedynie drogą mogą się posuwać strony wojskowe i ciężka artylerja; od

końca zaś września do początku grudnia, gdy spadną deszcze, wszystkie drogi boczne przemieniają się w bagniska nie do przebycia, po których ani maszerować, ani ciężarów przewozić nie można. Oprócz tego kraj jest za ubogi, aby mógł zaprowiantować większe masy wojsk; posiada jednak znaczną ilość koni, małych i nędznie wyglądających, ale nadzwyczaj wytrwałych i zahartowanych.

Prawie takie same warunki klimatyczno-topograficzne ma południowa część gubernji grodzieńskiej, która prawdopodobnie będzie wkrótce terenem walnej rozprawy, pomiędzy uciekającymi Rosjanami, a sprzymierzoną armją. Tylko miejsce Rusinów zajmują tam Białorusini, znacznie więcej zbliżeni do Polaków, mową i obyczajem. Pomiedzy okolicę Brześcia Litewskiego a powiat kowelski wojska się błąta poleskie albo pińskie, które poza koleją i gościniec Kowel-Brześć, uniemożliwiają wojskom wszelką komunikację lądową, pomiedzy Wołyniem a Litwą. Po wyparciu zatem Rosjan z Brześcia, pozostaje im, jako linja odwrotu, tylko ta droga, którą szły w r. 1813 szczytki armji Napoleona, powracające z Moskwy. Linja ta jest zasłonięta od północy przez twierdze Białystok, Ossowiec i Grodno; w razie upadku jednej z nich, a Ossowiec jest już od dłuższego czasu ostrzeliwany przez niemiecką artylerję — wojska sprzymierzone mogłyby bez wielkiego wysiłku uderzyć z boku na Rosjan, cofających się w stronę Mińska i Słucka, i zadać im cios ostateczny.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Przy obradach parlamentu niemieckiego, było do przewidzenia, że kanclerz głoś zabierze; cały świat czekał na ważne te enuncjacje polityczne.

Posłowie zebrali się prawie w komplecie; loże dla publiczności przepełnione.

Marszałek dr. Kaempff powitał zebranych, dając pogląd na sukcesy oręża niemieckiego. Po przyjęciu bez obrad sprawozdania komisji długów Rzeszy, zabrał głos kanclerz Bethmann-Hollweg w mowie, która trwała prawie godzinę. Podajemy najważniejsze wyjątki z mowy tej, szczególnie ustępy nas dotyczące:

Kanclerz dziękuje Bogu, który orężowi niemieckiemu błogosławi. Gdzie tylko Niemcy przeszli do ofensywy, odrzucali nieprzyjaciela: Deblin, Warszawa i Kowno padły. Linje niemieckie tworzą silny wał. Kanclerz dziękuje państwu neutralnym, które zaopiekowały się rannymi; dziękuje szczególnie Papieżowi, który dla Prus Wschodnich przesłał zapomogę.

Nieprzyjaciele ponoszą winę za przelanie tyle krwi, gdyż zaprzeczyc temu nie mogą, iż próbują potwarz rzucić, że Niemcy przygotowali się do wojny w skrytości.

Anglja przeszkadza handlowi neutralnemu, obsadza wyspy greckie i chce dziełnice greckie wymusić dla Bułgarji. Rosja pali wsie, pustoszy pola, wprowadza kobiety i dzieci.

Niemcy nie chciały wojny, kanclerz uczynił wszystko, aby zapewnić pokój światu i Europie. Historia wyowie sąd swój.

Do wszelkich ustępstw były Niemcy gotowe. Anglja je odrzuciła i z tej winy nie obmyje się przez całą wieczność.

Geograficzne i polityczne losy zmuśzły od dawna Niemcy i Polskę do walki ze sobą. Wspomnienie starych przeciwieństw nie przeszkadza wyrażeniu szacunku dla płomiennej miłości ojczyzny narodu polskiego, z którą stale broniło starej swej doskonałej kultury przed Rosjanami.

Nie powtarzam obłudnych przyrzeczeń nieprzyjaciół, lecz spodziewam się, że dzisiejsze obsadzenie granicy polskiej na wschodzie poprowadzi uwolniony kraj od jarzma rosyjskiego do szczęśliwej przyszłości, w której właściwość swego narodowego życia będzie mógł rozwijać i pielegnować. (Żywe oklaski i poruszenie). Kraj ten administruje się sprawiedliwie przy współudziale własnej ludności.

Wojna obecna zostawi Europę krwawiącą się tysiącami ran. Jeżeli Europa ma się uspokoić, to jest to tylko możliwe przy pomocy silnych, zaczeplić się nie dających Niemiec. Niemcy opierają się na swej sile moralnej i użyją ją w przyszłości tylko dla pokoju Europy; Niemcy muszą tak być umocnione, aby nieprzyjaciele nigdy nie odważyli się ich napaść. Niemcy muszą tak umocnić swe stanowisko, aby nikt nie myślał o okrazeniu ich. Dla dobra wszystkich narodów zobędziemy wolność narodów; będziemy strzedz pokoju i wolności wielkich i małych narodów. Dotyczy to nie tylko narodów rasy germańskiej, ale i narodów na Bałkanie. Zwycięstwa niemieckie dopiero uwolnią narody bałkańskie od jarzma rosyjskiego.

Wojna nauczyla nas, do jakiej wielkości jesteśmy zdolni, oparci na własnych siłach moralnych. Podjudzone przez obce rządy do walki z nami narody nie nienawidzimy, lecz pozbyliśmy się sentymentalizmu. Walkę przetrzymamy dopóty, aż narody te od prawdziwie winnych żądać będą pokoju; aż droga będzie wolna dla nowej, uwolnionej Europy od intryg francuskich, od zachłanności moskiewskiej i opieki angielskiej.

Mowę tę przyjęła Izba burzliwymi, długo trwającymi oklaskami. Poćamy ją jutro w obszerniejszem streszczeniu

Kronika polityczna.

Petersburg i Moskwa zagrożone.

Okragłe 4 1/2 miliona uchodźców z polskich, bałtyckich i północno-zachodnich gubernji Rosji znajduje się obecnie w Petersburgu, Moskwie, Orle, Kursku, Kijowie, Charkowie i Jekaterynosławiu. Wtajemniczeni twierdzą, że w najbliższym czasie uciekną dalsze dwa miliony na wschód z okolic zagrożonych wojną.

Masowe to uciekanie zaczyna rząd niepokoić. Z początku ofiarowano 25 milionów rubli ku natychmiastowemu utrzymaniu uchodźców. W kotach Dumy anawcy twierdzą, że wkrótce 200 milionów rubli potrzebne będą, aby rzeczywiście i trwale sprawę uchodźstwa zorganizować. Lecz nie tylko sprawa pieczętna niepokoi; parlament i prasa oświadczają, że Petersburg i Moskwa nie są odpowiednim miejscem dla uchodźców, ponieważ trzeba uważać i to obydwa rezydencje za zagrożone przez wojnę. „Utro Rossiji“ ogłosiło za zezwoleniem cenzury artykuł wstępny, w którym wywoła, że powagi wojskowe już przyznają, że trzeba się liczyć z teoretyczną możliwością pochodzenia nieprzyjacielskiego tak na Petersburg jak i na Moskwę. Z urzędowej strony liczą się z tą możliwością.

wzieli nasi sprzymierzeni, brały ze sobą udział nasze ciężkie moździerze.

Pod Włodzimierzem Wołyńskim i w Galicji wschodniej, położenie nie zmieniło się.

Z widowni włoskiej.

Na granicznym obszarze tyrolskim, trwały walki ciężkiej artylerji. We wspomnianym wczoraj natarciu na nasze stanowiska czołowe na płaszczynie Folgaria, stracili Włosi 200 ludzi.

W północnym odcinku frontu nadbrzeżnego, odparto wczoraj rano natarcie nieprzyjacielskie na Mrzlivrh i na tyły na północy od góry tej, z wielkimi stratami dla napastników. Podobnie rozbiły się podjęte usiłowania Włochów wczoraj wieczorem

i dziś rano, by przełamać linię przyczółka mostowego Tolmeinu.

W Gorycji podtrzymuje przeciwnik w poszczególnych miejscach, gwałtowny ogień artyleryjski. Artylerja nasza odpowiadała ze skutkiem, burząc most betonowy pod Segrado i bombardując nieprzyjacielskie kolumny na wschodzie od Pieris.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler, marszałek polny porucznik

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 18 sierpnia. (Ze sztabu zwierzchniego wodza naczelnego): W okolicy Rygi i w kierunku na Jakobstadt żadnych ważniejszych zmian.

Wysiłki floty niemieckiej, aby wyłowić nasze miny ochronne przy wejściu do zatoki ryskiej uniemożliwił ogień naszych statków wojennych.

W kierunku na Dynaburg odparliśmy próby Niemców przejścia do ofen-

zyw w nocy na 18 sierpnia i dnia następnego.

Pod Kownem udało się Niemcom po zaciętych jedenastodniowych walkach, które kosztowały nieprzyjaciela olbrzymie straty, usadowić się w fortyfikacjach po lewym brzegu Niemna na zachód od rzeki Jesia. Niemcy próbowali dostać się na prawy brzeg tej, obwarowanej rzeki; pewna część fortyfikacji jest jeszcze tam w naszych rękach.

Na prawym brzegu Niemna posiadamy wszystkie fortyfikacje.

Na froncie nad górą Narwią, jak i pomiędzy tą rzeką a Bugiem, trwały walki 16 i 17 b. m. ze zmiennym skutkiem. Nieprzyjaciel podjął szczególnie gwałtowne ataki z zachodu na drogach do Białegostoku i Bielska.

Nad Bugiem w okolicy drogi żelaznej Siedlce - Czeremcha podjęliśmy, po odparciu ofensywy Niemców, skuteczny przeciwatak, w którym zdobyliśmy kilka karabinów maszynowych.

W okolicy Modlina kontynuuje nieprzyjaciel zacięte swe ataki na froncie północno-wschodnim. Główne wysiłki Niemców skierowane są na fortyfikację, która panuje nad koleją z Mławy.

Teatr Wielki.

Konstantynowska 16.

Artyści Zjednoczeni pod dyr. A. Szarkowskiego w sobotę d. 21 sierpnia r. b. grają dwa razy o godz. 3 1/2 po poł. arcyzabawną farsę w 3 aktach St. Reya p. t. „Powaby Grzechu” i o godz. 6 wieczorem „Kościuszkę pod Racławicami”.

Sztuka ta przyjmowana jest entuzjastycznie i popyt na bilety wielki, które sprzedaje cukiernia Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego) s w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Operetka w Łodzi.

Od 1 października zjeżdża operetka do Łodzi, której znawcy stosunków teatralnych rokują doskonale powodzenie, tembardziej, że stosunki w teatrze Polskim zapowiadają się na sezon zimowy nie obiecująco.

Zelowanie obuwia

z bardzo trwałego materiału „URSUS”

wykonywa po cenach:

damskie męskie

Mk. 2.30 para „ 3.40 „

ZAKŁAD SZEWCKI St. Laparty

ul. Piotrkowska № 89. „ Zgierska 7.

VII klasowy Zakład Naukowy Żeński Janiny Pryssewiczówny

Piotrkowska № 120.

Zawiadania, że egzaminy poprawkowe oraz nowych kandydatów do wszystkich klas rozpoczną się 24 Sierpnia. Do klas wstępnych przyjmowani są również chłopcy.

Kancelarja czynna poniedziałki, środy i piątki od godz. 10-12.

Poszukuję mieszkania

z 5 pokoi, z wszelkimi wygodami w domu chrześcijańskim na ulicy Piotrkowskiej lub w najbliższym sąsiedztwie od Działej do Fustej - zaraz lub od 1-go października r. b.

Oferety pod lit. J. L. w administracji Gazety Łódzkiej.

Półroczne Kursy Handlowe

przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich rozpoczynają się w dniu 1 września r. b. Blizsze szczegóły w sekretarjacie ul. Nowot 12 od 6 g. wiecz.

Fotografia pospieszna

1 sztuka 50 f. 3 szt. 70 f.

wykonywa się na Długiej № 4 z frontu. UWAGA. Fotografie są dobre na paszporty i przepustki.

Dr. B. Chylewski

Nawrot № 13.

Choroby wewnętrzne i Akuszerja od 9-11 i 4-5.

Salon mód

kapeluszy damskich, a również pracownia konfekcji M-me Klingbeil, ul. Piotrkowska 89, 1-sze piętro front. Poleca wielki wybór w słynnym wykonaniu po cenach umiarkowanych.

Fabryka cukierków

pierników i wafli, pod firmą „Reforma” w Łodzi, ul. Nowomiejska № 12.

w podwórzu na prawo Poleca wielki wybór cukierków, karmelków, irysów, pierników i t. p. po cenach niskich, mała próba wystarcza aby się przekonać o różnicy.

Hurtownikom odpowiedni rabat. Rekomenduje Herbatę zdrowia znakomitą w smaku i funt i Mr.

Filja ulica Główna Nr. 58, róg Juliusza.

Biuro Urzędzeń Elektrycznych S. Rutkowski i Ska

Łódź ul. Zielona № 1.

Instaluje, Oświetlenie elektryczne, Motory, Prądnice, Wentylatory, Telefony, Dzwonki, Zawieszki żyrandole, Żakawin formalność w elektrowni, Na składzie Żyrandole, Lampy, Żarówki, Bezpieczniki oraz wszelkie materiały w zakres elektrotechniki wchodzące.

Ceny umiarkowane.

Suche drzewo

hurtowo i detalicznie do nabycia po cenie przystępnej. Lipowa 71. Stróż wskaże.

MLEKO

banke 20-to litrową po 4. Mrk. poleca

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie Spacerowa 29.

Detalicznie zaś w sklepach swoich po 24 fenigi litr.

Józef Frydmann,

Łódź, Cegielniana 47.

Przyjmuje zamówienia na węgiel z kopalni Zagłębia Dąbrowieckiego i Sosnowieckiego na Królestwo Polskie. Sprzedaz hurtowa po cenach umiarkowanych. Wysyłka natychmiastowa.

Renomowana Pracownia gorsetów

Anny

Laferskiej

poleca wybór gotowych gorsetów, pasków, biustonoszy i gorsecików

JUVENIL

dla pochyłych dzieci po znacznie niższych cenach.

ŁÓDŹ, Konstantynowski 10.

Sól Ciechocińska (szlam)

Sprzedaz hurtowa

A. Lipiński, skład apteczny w Łodzi, ul. Nowomiejska № 1, dom własny. Cena 4 Mrk. za pud przy workach 5-cio pudowych po 4 Mrk. 40 Pf. p. przy mniejszych ilościach.

Potrzebne zaraz 4 pokoje

w centrum miasta dla lekarza. Oferety należy nadsyłać z podaniem ceny do Administracji Gazety Łódzkiej. „Dla lekarza”.

OGŁOSZENIA DROBNE:

- Chłopca na posyłki poszukuje księgarnia Fiszera Piotrkowska 48. 672
Kupuje rowery używane. Piotrkowska 100 w podwórzu. 668
Machorka „Zauszłowa” tytonie rosyjskie w różnych gatunkach po taniach cenach do nabycia u Hermanna, Piotrkowska 35 m. 33.
Obiady prywatne Miłsza № 25 m. 45 oficyna, parter. 673
Odciski wytypana na zawieszki amerykańska maszyna „Corricide de Keene”. Pudafko 60 kop. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Główna sprzedaż w Łodzi w składach aptecznych: M. Hillera St. Majewskiego. Przedstawiciel
Praktyki rolnej poszukują. Oferety sub. „Rolnik” w adm. Gaz. 660
Pucynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki fortepianowej i francuskiego po przystępnej cenie. Brzozowa 4 m. 5. 681-3
Power do sprzedania w dobrym stanie Rzgowska 2 m. 16. 659
Stancja z dobrą opieką dla uczniów Juliusza 19 m. 9 także pokój umeblowany z wszelkimi wygodami od zaraz.
Sztoka 4 klasowa żeńska 2 klasowa męska i zakład freblowski z kursami dla freblanek K. Weigelta ulica Nawrot 12. 636
Ważne dla kupców. Papierosy z dobrego tytoniu 1000 sztuk 5 Marek. Krótka 12
Andrzej Olezak zgubił paszport wydany z gminy Tum p. Zępczyki Kaliska gub. i portfel z pieniędzmi. 670
Anna Kantz zgubiła paszport wydany z m. Zgierza. 659

Ważne dla dentystów! Instytut technodentystyczny ZĘBY SZTUCZNE

z podniebieniem lub bez takowego na złocie, porcelanie, kauczuku oraz wszelkie roboty technodentystyczne (koronki, mostki, zęby na sztyfikach i t. p.) wykonywa się pod kierunkiem osobistym dyplomowanego fachowca poprawnie i tanio ulica Krótka № 9. Dobra okocja do nauczenia się tego fachu!

Laboratorium chemiczne dla analiz lekarskich (mocz, krew, płwociny, etc.) Inżyniera-chemika E. Leyberga b. asystenta profes. Freseniusa Wiesbaden. ulica KRÓTKA Nr. 5.

Stawiszyn.

() W ubiegły czwartek, o godz. 7 wieczorem wyjechał sędzią rowerem do Kalisza 17-letni syn miejscowego zamożnego kupca Klingera.

O kilka wiorat za miastem został napadnięty przez 17-letniego pacholka, który żądał oddania mu roweru.

Młody K. stawiał opór.

Wtędy młody rabuś kosa, którą miał przy sobie ciężko poranił Klingera tak że ten ledwie z ostatkiem sił zdołał się jeszcze doczołgać do chaty pewnego wieśniaka. Natychmiast zebrało się grono wieśniaków, którzy, wydobywszy jeszcze od niego te kilka słów, że jedzie do Kalisza, zaopiekowali się nieszczęśliwą ofiarą okrutnej napaści i odwieźli go do szpitala żydowskiego w Kaliszu.

Władze niemieckie, po otrzymaniu wiadomości o tej zbrodni zobowiązały wieśniaków tej miejscowości do wykrycia mordercy i dzięki energicznym krokom miejscowych właścicieli udało się zbójcę, który się do popełnienia okrucieństwa przystąpił, pochwycić.

Stan K. jest nader groźny.

Ze Zgierza.

Przedwczoraj w gmachu ratusza w Zgierzu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady miejskiej i Magistratu. Obrady prowadził w języku niemieckim burmistrz, p. Stübel, obowiązki tłumacza pełnił wiceburmistrz, p. O. Gerlich.

Rozpatrzono regulamin posiedzeń, który przyjęto w redakcji następującej:

§ 1. Na posiedzenia Magistratu zaprasza burmistrz, na posiedzenia Rady miejskiej—przewodniczący Rady, na posiedzenia deputacji—ich przewodniczący. Zaprośzenia odbywają się za pomocą cyrkularzy lub osobnych zaproszeń w językach polskim i niemieckim, obejmujących porządek dzienny—z terminem conajmniej trzydniowym. Przewodniczący Rady miejskiej oraz przewodniczący deputacji, o ile tym ostatnim nie jest sam burmistrz, obowiązani przynajmniej na dwa dni przed rozesłaniem zaproszeń na posiedzenia, zawiadomić o tem burmistrza piśmiennie wraz z podaniem porządku dziennego. Zaproszenia Magistratu oraz deputacji mogą się odbywać w razie jeżeli wszyscy uczestnicy są obecni i porządek dzienny jest ustalony—z posiedzenia na posiedzenie ustnie i przez równoczesne wywieszenie odpowiedniego ogłoszenia w sali posiedzeń.

§ 2. Członkowie Magistratu, deputacji i Rady miejskiej obowiązani zjawiać się punktualnie na każde posie-

dzenie. Usprawiedliwienia nieobecności wraz z podaniem przyczyny teje winny być podawane piśmiennie przewodniczącemu jaknajprędzej po otrzymaniu zaproszenia, w żadnym razie nie później jak przed rozpoczęciem posiedzenia. Kto nieobecności swej nie usprawiedliwi lub bez usprawiedliwienia zjawi się na posiedzenie później, jak w kwadrans po rozpoczęciu tegoż, lub bez usprawiedliwienia opuści posiedzenie przed zamknięciem tegoż, podlega karze porządkowej do wysokości 10 marek, która wpływa do kasy instytucji dobroczynnej tego wyznania. do którego należy dotknięty kara.

§ 5. Językiem na posiedzeniach może być podług wyboru niemiecki lub polski, jednak na życzenie jednego tylko uczestnika dokonywane winno być tłumaczenie, w celu usunięcia z góry wszelkich nieporozumień.

§ 4. Z każdego posiedzenia winien być spisany protokół w języku niemieckim lub polskim, podług życzenia większości, obejmujący czas, uczestników, porządek dzienny i dokładny wynik uchwał na posiedzeniu powyższych; protokół winien być po zamknięciu posiedzenia odczytany, na życzenie na język polski przetłumaczony i podpisany przez przewodniczącego, trzech uczestników i sekretarza. Spisywanie protokółów może przyjąć na siebie samprzewodniczący albo jeden z członków odnośnej reprezentacji lub też może być ono powierzone specjalnemu sekretarzowi, którego burmistrz zobowiązuje uprzednio przez podanie ręki wzamian za przysięgę do sumiennej pracy i zachowania w tajemnicy treści protokółów i przebiegu posiedzeń.

§ 5. Przewodniczący otwiera i zamyka posiedzenia, kieruje obradami i czuwa nad porządkiem na zgromadzeniu.

§ 6. Pragnący przemawiać obowiązany z tem zgłosić się do przewodniczącego.

§ 7. Na posiedzeniach radnych miejskich może przewodniczący (przewodniczący Rady miejskiej lub jego zastępca) przywołać mówcę do rzeczy, o ile tenże od przedmiotu obrad odbiega, lub do porządku, jeśli posługuje się nieodpowiednimi wyrażeniami, a po dwukrotnem przywołaniu do porządku, odebrać mówcy głos; może on również przywołać do porządku uczestników zebrania, którzy mówcy przeszkadzają lub przerywają. Członek, trzykrotnie przywołany do porządku, może być przez przewodniczącego obłożony karą porządkową do 20 marek (pg. § 2 III) lub usunięty z posiedzenia na przeciąg tegoż.

§ 8. Zebranie jest prawomocne, o ile obecni są na niem przewodniczący i przynajmniej połowa uczestników.

§ 9. Do ważności uchwały wymagana jest większość oddanych głosów. W razie równości liczby głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego.

§ 10. Głosowania, w których winni brać udział wszyscy obecni członkowie, odbywają się normalnie w ten sposób, że odpowiadający na pytanie przechodzą—powstają z miejsc, zaś potwierdzający pytanie—pozostają na swych miejscach; przytem wstającym nie wolno siadać wcześniej, jak po obliczeniu głosów i ogłoszeniu przez przewodniczącego wyniku głosowania. Dokonywanie głosowania piśmiennego winno być za każdym razem specjalnie przez zebranie większością głosów postanowione.

§ 11. Jeżeli w ciągu obrad poruszone zostaną osobiste sprawy jednego z uczestników, obowiązany tenże opuścić salę posiedzeń aż do chwili powzięcia uchwały. Kwestję, czy wchodzi w rachubę sprawa osobista, rozstrzygają większością głosów uczestnicy.

W zakończeniu obrad pan burmistrz w przemówieniu do obecnych wyraził nadzieję, że przeszkody językowe na posiedzeniach miejska mieć nie będą, że wszyscy, którzy stanęli w szeregach reprezentacji miejskiej pracować będą solidarnie i zgodnie, tak, aby praca ta przynosiła miastu pożytek, a co najważniejsza, aby pracą tą i wspólnymi a owocnymi zabiegami dało się zwalczać skutecznie nędzę, która wzrasta w mieście ogromnie.

W tym samym duchu przemawiali tak członkowie Magistratu, jak i Rady miejskiej.

Rozmaitości.

Co robić w czasie wojny?

„Ani na chwilę nie przerywać pracy przy żadnym warsztacie.

Próżną obawą nie szarpać nerwów. Na przewidywania—nie tracić czasu. Powtarzaniem pogłosek nie szerzyć popłochu.

Spokojnie i rozumnie obmyślić organizację czy reorganizację własnej rodziny.

Środki materialne gromadzić. Zreformować wydatki. Oszczędnie szafować w tej chwili każdym groszem, nie żałując go jedynie na cele ogólnej potrzeby.

Skromność stroju i jedzenia podnieść do najwyższego stopnia.

Dzieci nie stroić.

Spokój uważać za konieczność. Zewnętrzną pogodę za obowiązek. Wewnętrzną powagę za przykazanie. Dbać o zdrowie własne i dzieci.

Dziesięć przykazań dla mężów.

1) Pamiętaj zawsze o tem, że jesteś panem domu, lecz nie tyranem.

2) Nie zapomnij, że żona twoja nie jest aniołem, tylko ludzką istotą, mającą błędy i wady, które znosić musisz tak samo, jak ona twoje błędy i wady znosi.

3) Nie zapomnij, że kobieta zawsze prawie silniejsza jest fizycznie niż mężczyzna, i że pracuje nieraz z natężeniem wszystkich sił, aby podjąć obowiązkiem domowym.

4) Uszanuj zawsze i wszędzie pilność i pracę twojej żony.

5) Nie nakładaj jej więcej obowiązków, niż ich wypełnić może.

6) Dawaj żonie pieniądze na gospodarstwo i na jej własne osobiste potrzeby. Nie pozwól jej samej znosić przykrości domowych, obmyśl wszystko razem z nią i tam, gdzie możesz, staraj się złemu zaradzić.

7) Pochwal jej pracę w domu i miej dla niej zawsze serdeczne słowo uznania. Dodajesz jej tem ochoty do pracy.

8) Bądź sprawiedliwym w domu i nie okazuj jednemu z twych dzieci więcej miłości, niż innym dzieciom. Serce matki bardzo z tego powodu boleje.

9) Nie gań nigdy żony w obecności dzieci. Utrudniasz jej tem bardzo wychowanie ich i pozbawiasz ją ich szacunku.

10) Jeżeli była między tobą i żoną jaka sprzeczka lub jakie nieporozumienie, to przypomnij sobie słowa: „nigdy nie powinno zająć słońce nad naszym gniewem”. Pogódź się z nią zawczasu, zanim nie jest zapóźno!

Tania
Hygieniczna Kuchnia
dla Inteligencji
ul. Nawrot № 23.

Niniejszem zawiadamiam osoby interesowane, że otwarcie lokalu nastąpi w Niedzielę dnia 22 sierpnia. Obiady wydawane będą na porcję od godz. 12—3, po cenie kosztu produktów. Zarząd.

<h2>Teatr Wielki</h2> <p>Konstantynowska 16. Bilety w cukierni Roszkowskiego, a w dniu przedstawienia w kasie teatru od g. 10 r. Artyści Zjednoczeni dyr. A. Szarkowski.</p>	<p>W sobotę o g. 3 i pół p. p.</p> <h2>Powaby Grzechu</h2> <p>Farsa w 3 aktach St. Reja.</p>	<p>d. 21 sierpnia o 6 wieczorem i w niedzielę, d. 22 sierpnia o g. 4 p. p.</p> <h2>Kościuszkowie i Racławicami</h2>
--	--	---

<p>POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI.</p> <h2>Teatr Polski</h2> <p>Cegielniana 63. Zarządzający L. Szejer.</p>	<p>W Niedzielę, 22 Sierpnia 1915 r. o 3-ej po południu</p> <h2>SYBIR</h2> <p>Dramat narodowy w 4-ach aktach Gabryeli Zapolskiej.</p>	<p>Dwa przedstawienia</p> <h2>Nowości o 6 i pół wiecz. Nowości</h2> <h3>Szlakiem legjonów</h3> <p>Dramat w 4-ach aktach, L. H. MORSTINA.</p> <p>Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego), od Soboty zaś Kasie teatru Polskiego (Cegielniana 63).</p>
---	--	--

W 7-klasowej Szkole Handlowej żeńskiej
C. Waszczyńskiej, ul. Zielona 15.
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się 26 Sierpnia. Lekcje 1 września.

W IV-o kl. Progimnazjum Polskim
W I-o kl. Szkole Przygotowawczej Męskiej
Józefa Radwańskiego
w Łodzi—Zawadzka 9.
Egzaminy rozpoczną się 25 sierpnia, lekcje 1 września.

Pierwsze Polskie Gimnazjum Żeńskie
Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej.
Ul. Wólczańska № 55.
Podania przyjmuje Kancelarja codziennie od 11 ej do 4-ej. Egzaminy wstępne i poprawowe 1-go, lekcje — 4-go września.

4-klasowa Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa szerzenia
wiedzy handlowej (Długa 45).
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się d. 25 sierpnia. Lekcje rozpoczną się d. 30 sierpnia.
Podania przyjmuje kancelarja Szkoły w zwykłych godzinach biurowych.